

Do aresztu za Twittera

31 stycznia 2012

Brytyjskie media doniosły, że para turystów z Wysp została zatrzymana na lotnisku w Los Angeles z powodu wpisów zamieszczonych na Twitterze. Treść komunikatów przykuła uwagę amerykańskich służb federalnych odpowiedzialnych za monitorowania sieci.

26-letni Irlandczyk Leigh Van Bryan oraz jego przyjaciółka Emily Bunting zostali uznani za potencjalnych przestępców. Wszystko przez dwa wpisy zamieszczone kilka tygodni przed przylotem w popularnym portalu społecznościowym. W jednym Van Bryan napisał: „plotki zanim pojadę i zniszczę Amerykę?” W drugim nawiązywał do serialu Family Guy i zapowiadał... „wykopanie Marilyn Monroe”. Zaalarmowało to służby zajmujące się monitorowaniem portali internetowych i wyszukujące tam „wrażliwych” słów związanych z bezpieczeństwem kraju.

Agenci federalni zatrzymali parę niefortunnnych turystów zaraz po kontroli paszportowej. Następnie poddali ich pięciogodzinnemu przesłuchaniu, podczas którego pytano m. in. o plany rozkopania grobu słynnej aktorki i na kolejne 12 godzin umieścili w areszcie. Po wszystkim parze Wyspiarzy odmówiono prawa przebywania na terytorium USA, zawieziono na lotnisko i nakazano skorzystanie z lotu do Europy.

Opracowanie: Tomasz Borejza

Źródło: [Lewica](#)